

2

Gazeta Wyborcza - Kielce 665

Kielce
20-04-2012
DZ. / Nr 93

„Bożyszcze kobiety”
I. Syrena / WWA
2006/07

Łajdak czy bożyszcze?

Istnieje przekonanie, że gdy facet jest znudzony małżeństwem, idzie albo do innej kobiety, albo do baru. Tę pierwszą opcję wybiera 46-latek Barney. I w jego sidła szybko wpadają trzy pognęte kobiety. Jak się skończy jego igranie z płcią piękną? Wystąpią Śleszyńska, Dereszowska, Modrzejewska i Gąsowski.

O Barneyu trudno jednoznacznie powiedzieć, czy pozytywną, czy negatywną postacią. Ma 46 lat, stabilną pracę w restauracji, szczęśliwe i spokojne życie, kochającą żonę. Ale w końcu i największa sielanka staje się nudna. Tak jest w przypadku Barneya. Postanawia więc urozmaicić sobie życie, organizując schadzki z przypadkowo spotkanymi kobietami. W jego sidła wpadają trzy mocno różniące się od siebie kobiety. Helen (Anna Dereszowska) to chodzący seks, Bobby (Anna Modrzejewska) to rozgadana, nie najwyż-

szych lotów intelektualnych aktorka, zaś Jenny (Hanna Śleszyńska) nie dość, że ma depresję, to jeszcze jest przyjaciółką żony Barneya i w każdej chwili może zepsuć całą zabawę.

Nietrudno odgadnąć, że to Helen przyciąga największą uwagę wygłodniałego samca. Ale i pozostałe dwie kobiety są barwnymi postaciami i przysparzają publiczności wielu okazji do śmiechu. Ale są i momenty poważne - jak wtedy, gdy Barney przyparty do muru musi wykrzyknąć swe wyrzuty sumienia i stwierdza, że „wszyscy jesteśmy łajdakami”. I właśnie to jest smutna prawda wynikająca z tego na pozór lekkiego i zabawnego spektaklu. I dzięki doskonałej grze aktorskiej całej czwórki publiczność zarówno ma powód do refleksji, jak i do śmiechu.

Spektakl zostanie zagrany w Kieleckim Centrum Kultury dwukrotnie - we wtorek o 17.30 i 20.30. Bilety kosztują 60, 70 i 80 zł. **JAKUB WAŃTOR**

MATERIAŁ PRASOWY



Anna Dereszowska